

Nowe prawo zagraża działaczom praw człowieka

17 stycznia 2014

Zmiany kodeksu karnego, które zaproponował bułgarski rząd, to próba uciszenia działaczy na rzecz praw człowieka.

Poprawki do kodeksu karnego będą dyskutowane w parlamencie w najbliższych miesiącach. Wprowadzają one między innymi karę pozbawienia wolności do lat 8 dla „obywateli Bułgarii, którzy działają z ramienia obcego kraju lub organizacji, lub organizacji podległej kontroli zagranicznej, na szkodę Republiki”.

„Trudno powiedzieć, co władze chcą osiągnąć tymi zmianami prawnymi oprócz uciszenia organizacji pozarządowych krytycznych wobec rządu. Proponowane przepisy są dość niejasne i odwołują się do definicji, które są nieobecne w prawodawstwie krajowym” – powiedziała Draginja Nadażdin, dyrektorka Amnesty International Polska.

Propozycja zmian prawnych pojawiła się tydzień po tym, jak centralny urząd skarbowy, zainteresowany głównie dochodami, wszczął postępowanie przeciwko czołowej organizacji broniącej praw człowieka – bułgarski Komitet Helsiński. Domagali się tego członkowie partii skrajnie nacjonalistycznej oskarżani przez tę organizację o podsycanie nienawiści i ksenofobii. Bułgarski Komitet Helsiński był ostatnio bardzo aktywny w krytykowaniu rządu, szczególnie polityki wobec uchodźców.

„To pierwsza kontrola urzędu skarbowego w takim kształcie od momentu powstania organizacji w 1992 roku. Co roku publikuje ona informacje o finansowaniu i przesyła odpowiednim władzom. Nie ma wątpliwości, dlaczego właśnie teraz taka kontrola została zarządzona” – dodaje Draginja Nadażdin.

Amnesty International wzywa parlament bułgarski do odrzucenia

zmian w kodeksie karnym i zapewnienia, że działacze na rzecz praw człowieka mogą bez problemów kontynuować swoją pracę.

Źródło: [Amnesty International](#)